

Ks. Przemysław M. SZEWCZYK
(Paris)

ATANAZY Z ALEKSANDRII, BISKUP I MNICH

Atanazy, Patriarcha Aleksandrii znany jest przede wszystkim jako skuteczny obrońca nicejskiego wyznania wiary. Ponieważ zaś kryzys ariański rozdił w IV wieku nie tylko żywe dyskusje teologiczne, ale również zawirowania społeczne, obrona stanowiska Ojców z Nicei oznaczała równocześnie dla Atanazego konieczność mierzenia się z przeciwnikami na płaszczyźnie politycznej. Nic więc dziwnego, że pozostawione przez biskupa Aleksandrii apologie oraz ślady toczonych przez niego sporów, które odnajdujemy w historiach kościelnych tamtego okresu, rzucają na jego osobę takie światło, że właściwie mógłby uchodzić za wytrawnego politycznego gracza, czy wręcz kościelnego karierowicza¹. Nawet unikając tak skrajnie redukcyjnego spojrzenia na osobę Atanazego, łatwo jest ze względu na niezwykle pasjonujące procesy sądowe i intrygi, w które wplątany był Patriarcha Aleksandrii stracić z oczu to, co dla niego osobiście było pasjonujące. Warto zatem przypomnieć, że Atanazy Wielki przede wszystkim pasjonował się Chrystusem, co skłaniało go w pierwszym rzędzie do ascezy i głębokiego życia duchowego. Pasterska troska o powierzony mu Kościół wyrastała z tego oddania się modlitwie i zdobywaniu zbawienia. Przy odpowiednim zrozumieniu rzeczywistości kryjącej się pod terminem „monastyczny” można zatem wprost stwierdzić, że Atanazy, biskup Aleksandrii był mnichem.

1. Młody asceta. Atanazy na scenie dziejów pojawia się jako dojrzały, trzydziestoletni młodzieniec, który 8 czerwca 328 roku głosami kleru aleksandryjskiego zostaje wybrany Patriarchą. Jediną pewną informacją dotyczącą jego wcześniejszego życia, którą znaleźć można we wszystkich dotyczących go op-

¹ H. Von Campenhausen (*Les Pères grecs*, Paris 1963, 99) widzi Atanazego wręcz jako człowieka ogarniętego walką z arianizmem: „Athanasie devint l'homme de cette lutte et cette lutte le posséda”. Natomiast J.T. Dennison popelnil artykuł zatytułowany: *Arius 'Orthodox'; Athanasius 'Politicus': the rehabilitation of Arius and the denigration of Athanasius*, „Kerux” 17 (2002) 55-71, który właściwie można pozostawić bez komentarza. Różne opinie o Atanazym por. również S. Longosz, *Atanazy Aleksandryjski. Na 1600-lecie jego śmierci*, TP 27 (1973) nr 25, 1-2.

racowaniach, jest ta mówiąca o jego posłudze diakona i sekretarza u boku Aleksandra z Aleksandrii, swojego poprzednika na stolicy biskupiej. Natomiast sam Atanazy, relacjonując przebieg własnego wyboru, stwierdza, że lud wybrał na swojego biskupa jednego z ascetów (ἕνα τῶν ἀσκητῶν)². Ponieważ zaś urząd diakona i sekretarza biskupiego nie musi kłócić się z życiem ascetycznym, nie ma powodu, żeby świadectwo Atanazego o nim samym lekceważyć. Przed objęciem funkcji biskupich w Aleksandrii Atanazy swoje miejsce w Kościele widział więc w ten sposób: był ascetą.

„Asceta” nie jest jednak w ustach Atanazego terminem wskazującym tylko na fakt, że określony nim człowiek ma zwyczaj podejmowania pewnych praktyk ascetycznych: modli się, pości, zachowuje milczenie... Znaczenie terminu, którym posłużył się Atanazy na opisanie swojego życia przed objęciem stolicy biskupiej, było bardziej konkretne. Słowo to wskazywało na pewien specyficzny sposób życia podejmowany przez niektórych chrześcijan, dzięki któremu odróżniali się oni od innych, i funkcjonowało jako termin techniczny na określenie tej grupy. W czasach Atanazego Kościół w Aleksandrii posiadał w swoich szeregach nie tylko dziewice, ale również żyjących samotnie mężczyzn, którzy poświęcili swoje życie ascezie. Dowód na to znajdujemy w *Epistula encyclica* Atanazego, w której jest mowa o towarzyszących ingresowi Grzegorza z Kappadocji atakach na kościoły:

„święte i czyste dziewice były obnażane i cierpiały rzeczy niegodziwe, gdy zaś się przeciwstawiały grożono im śmiercią; mnichów hańbiono i zabijano, jednych zrzucano z wysokości, innych powalano mieczami i kijami, pozostałych zaś poraniono”³.

Skoro zaś w *Epistula ad Palladium* Atanazy porusza problem mnichów żyjących w Cezarei, którzy sprzeciwiali się swojemu biskupowi Bazylemu⁴, można przypuszczać, że również w Kościołach innych miast żyli mnisi i asceci. *Apologia ad Constantium* zaś opisując cierpienia, których doświadczał Kościół Aleksandrii ze strony arian informuje, że „biskupi, mnisi i asceci zostali wygnani”⁵. Wygląda więc na to, że asceci stanowili w Kościele grupę, czy wręcz stan, nie mniej wyraźny niż biskupi. Jeśli więc Atanazy w młodości dołączył do ascetów, o etapie jego życia poprzedzającym wybór na stolicę biskupią możemy powiedzieć znacznie więcej niż to, że był diakonem i sekretarzem Aleksandra. Światło na młodość Atanazego i jego doświadczenie ascetyczne rzuca bowiem przypisywany mu *Żywot św. Antoniego*.

² Por. *Apologia contra arianos* 6, 5, ed. H.G. Opitz: *Athanasius Werke*, II/1, Berlin – Leipzig 1935, 176, tłum. J. Ożóg: *Apologia przeciw arianom*, PSP 21, Warszawa 1979, 100.

³ *Epistula encyclica* 3, 5, ed. Opitz, II/1, s. 171 (wszystkie przekłady cytowanych źródeł pochodzą od autora).

⁴ Por. *Epistula ad Palladium*, PG 26, 1168.

⁵ *Apologia ad Constantium* 28, 17, Sch 56bis, 150, tłum. J. Ożóg: *Apologia do Konstancjusza*, PSP 21, 183.

Vita Antonii nie jest przecież biografią we współczesnym znaczeniu tego słowa i chociaż nie ulega wątpliwości, że redagując swoje dzieło Atanazy wyszedł od konkretnego doświadczenia monastycznego, które było udziałem Antoniego, pewne jest również, że przedstawił je w świetle własnej teologii oraz – jak można przypuszczać – również w świetle własnego doświadczenia ascetycznego i monastycznego, które wcale nie było powierzchowne, skoro biskup spędził wśród mnichów przynajmniej sześć lat swojego wygnania (lata 357-362). Zaprezentowany przez niego mniej więcej w tym właśnie czasie *Żywot św. Antoniego* miał stanowić swoistą regułę życia dla mnichów. Pozwala nam to na ostrożne i hipotetyczne zrekonstruowanie drogi życiowej młodego Atanazego na podstawie opowieści o Antonim oraz na – tym razem bardziej śmiało – interpretowanie życia duchowego Patriarchy w świetle żywota Pustelnika.

Wydaje się więc, że na progu dorosłego życia Atanazy, podobnie jak Antoni, podjął decyzję życia ascetycznego. Nie chciał zakładać rodziny, nie chciał bogacić się, nie chciał zdobywać pozycji społecznej. Warty uwagi w tym kontekście jest fragment *Historii Patriarchów Kościoła Koptyjskiego Aleksandrii*, który przekazuje tradycję, zgodnie z którą Atanazy był pólsierotą wychowywanym przez matkę, bogatą poganekę. Odkryła ona chrześcijaństwo syna w kontekście usiłowań – momentami wręcz desperackich – ożenienia go. Atanazy nie chciał się żenić, a kobiety, które matka wprowadzała do jego sypialni, podczas gdy spał, zaraz po przebudzeniu przepędzał. Tak niezwykle zachowanie syna stało się okazją do odkrycia przez matkę, że Atanazy związany jest z „Galilejczykami”. Widząc jego niezłomność i bojąc się go utracić, udała się z synem do biskupa Aleksandra i oboje przyjęli chrzest. Po śmierci matki – która musiała nastąpić dość szybko po tych wydarzeniach – Atanazy został u Aleksandra niczym jego syn. U jego boku się wykształcił – kronika podkreśla przede wszystkim jego zamiłowanie do lektury Pisma Świętego – i gdy tylko wiek na to pozwalał, został ustanowiony diakonem i sekretarzem biskupa⁶. Bardzo więc możliwe, że, podobnie jak Antoni, Atanazy w wieku osiemnastu lub dziewiętnastu lat zamiast angażować się w zakładanie rodziny, zdobywanie wykształcenia i pozycji w świecie, podjął decyzję życia ascetycznego, które prowadził przy kościele biskupim pod okiem Aleksandra. W grupie ascetów otrzymał również wykształcenie, które było nie tyle „klasyczne”, co raczej „kościelne”, gdyż bazowało na studiowaniu Pisma Świętego⁷.

⁶ Por. *History of the Patriarchs of the Coptic Church of Alexandria*, tłum. ang. z arabskiego B. Evetts, PO 1, 407-408.

⁷ Teksty Atanazego świadczą, że znał on oczywiście współczesne mu prądy filozoficzne, jednak trudno uznać jego wiedzę filozoficzną za gruntowną. Nie wydaje się także, żeby odbywał regularne studia filozoficzne. Jego znajomość Biblii natomiast imponowała ówczesnym i zadziwiała współczesnego czytelnika.

Vita Antoni jest świadectwem, że ówczesni asceci byli swoistą grupą w Kościele, którą wyróżniał i definiował sposób życia. Wejście do tej grupy dokonywało się przez porzucenie spraw ziemskich (sprzedaż majątku, odejście od rodziny i rezygnacja z zakładania własnej, zamieszkanie w nowym miejscu) oraz zwrócenie się ku niebiańskim (podjęcie praktyk ascetycznych). To drugie wymagało wejścia w kontakt z kimś, kto zdobył już w praktyce doświadczenie ascetyczne i mógł stać się dla początkującego mistrzem i nauczycielem. Nawet jeśli asceci nie tworzyli żadnych struktur organizacyjnych, byli grupą widoczną i znaną w Kościele, dlatego gdy Antoni zdecydował się na życie ascetyczne, zamieszkał poza wioską i z łatwością znalazł tych, od których mógł nauczyć się ascezy, jako że podjęli ją wcześniej niż on. Zgodnie ze świadectwem *Żywota*:

„gdy tylko usłyszał, że gdzieś żyje jakiś człowiek, który jest gorliwy w wierze i ascezie, wyruszał na poszukiwanie – niczym mądra pszczoła – i nie wracał do siebie, zanim go nie poznał i nie otrzymał od niego jakby wiatyku na drogę cnoty”⁸.

Podobnie zapewne wyglądało życie ascetyczne młodego Atanazego z tym, że przebiegało w Aleksandrii, a nie na obrzeżach jakiejś wioski. Najprawdopodobniej przy kościele biskupim zamieszkiwali mnisi i asceci, do których dołączył Atanazy, żeby oddawać się wraz z nimi modlitwie, postom i studiowaniu Pism Świątych. Będąc ascetą, ustanowiony został przez biskupa diakonem i pracował jako sekretarz, a po śmierci Aleksandra właśnie jako „jeden z ascetów” wybrany został na urząd biskupa.

2. Znacznik życia ascetycznego. Spuściznę literacką Atanazego, do której ma dostęp współczesny czytelnik, stanowią przede wszystkim teksty apologetyczne. Niewiele zachowało się tekstów o innym charakterze, nic więc dziwnego, że z tej perspektywy Patriarcha Aleksandrii jawi się przede wszystkim, jako zażarty polemista. Atanazy jednak nie nauczał tylko i wyłącznie przeciw arianom, gdyż zgodnie z relacją Hieronima napisał chociażby „wiele tekstów o dziewictwie”⁹. Pod imieniem Atanazego przekazano ponad 20 dzieł ascetycznych. Wiele z nich jest oczywiście nieautentycznych, ale nie ulega wątpliwości, że *Vita Antonii* nie było odosobnionym przypadkiem w twórczości Patriarchy Aleksandrii. O życiu ascetycznym musiał wypowiadać się często a pisać przynajmniej kilkakrotnie. Kilka zachowanych fragmentów świadczy, że czynił to z prawdziwą pasją i nie małym znanstwem tego rodzaju życia¹⁰.

Atanazy szczerze miłował życie dziewicze. Korzeniem tej miłości była wiara we wcielenie i ukazanie się Syna Bożego oraz płynące z niej niezbite przeko-

⁸ *Vita Antonii* 4, PG 26, 845 lub SCh 400, 140, por. tłum. E. Dąbrowskiej, ŻM 35, Kraków 2005, 80.

⁹ Por. *De viris illustribus* 87, PL 23, 593.

¹⁰ O autentyczności przekazanych pod imieniem Atanazego tekstów ascetycznych pisze m.in. D. Brakke, *The Authenticity of the ascetic Athanasiana*, „Orientalia” 63 (1994) 17-56.

nanie, że dzięki temu człowiek naprawdę może zjednoczyć się z Bogiem i osiągnąć nieśmiertelność. Dziewictwo zaś traktował, jako praktyczną realizację tej wiary – zaślubiny z Logosem. Atanazy uważał, że podobnie jak małżeństwo wpływa z pragnienia połączenia się mężczyzny z kobietą w jedno ciało – gdyż w kobiecie mężczyzna rozpoznaje część samego siebie – swój bok, tak dziewictwo jest zabieganiem o połączenie się z Panem w taki sposób, aby być z Nim jednym duchem¹¹. Dlatego dziewictwo przekracza ludzką naturę i czyni człowieka podobnym do aniołów. Poza tym jest najwymowniejszym świadectwem prawdziwości wiary chrześcijańskiej i swego rodzaju dowodem na wcielenie Słowa Bożego. U pogan bowiem prawdziwe dziewictwo jest niespotykane, u Żydów jest rzadkie, a od kiedy:

„Pan przyszedł na świat, przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem, rzecz wcześniej trudna stała się łatwa, niemożliwe stało się możliwe i dziewictwo stało się czymś częstym i powszechnym”¹².

Wydaje się więc zrozumiałe, że zarówno w sporach doktrynalnych, jak i w prowadzeniu i propagowaniu życia ascetycznego, Atanazym kierowała ta sama gorliwość. Źródłem obydwu aktywności Patriarchy był jeden Chrystus, dlatego biskup Aleksandrii z jednej strony głosił i wyjaśniał misterium Boga, który stał się człowiekiem, a z drugiej zabiegał o to, żeby ludzie żyli prawdziwie życiem Boga. Ponieważ dziewictwo jest odpowiedzią ludzi na przyjście Pana, budzi ono w nim nie mniejszą miłość i zachwyt niż sam Chrystus: „jest to droga anielska i nie ma sobie równej”¹³.

Nie ulega wątpliwości, że Atanazy znał się na problemach życia ascetycznego bardzo dobrze. Mnisi zwracali się do niego z prośbą o odpowiedź nie tylko na nurtujące ich kwestie doktrynalne (jak w przypadku pytania Serapiona o boskość Ducha Świętego), ale również w związku z kwestiami ascetycznymi. I tak Amun postawił Atanazemu pytanie o czystość lub nieczystość niezawinionych nocnych polucji, gdyż kwestia ta budziła w mnichach niepokój i spory. Patriarcha udzielił mu wyczerpującej i rzeczowej odpowiedzi, która do dziś służy Kościołom Wschodnim, jako norma prawna:

„Wszystkie dzieła Boże są piękne i czyste. Logos Boga przecież nie uczynił nic szpetnego ani nieczystego [...]. Jeśli zatem należymy od początku do rodu Bożego, [...] to nie posiadamy w sobie nic nieczystego. Tylko wtedy zaś jesteśmy skalani, gdy popełniamy występki, który bardzo nieprzyjemnie pachnie. Gdy zaś ma miejsce jakiś bezwolny i naturalny wyciek, wtedy [dzieje się] to tak jak i inne rzeczy z konieczności natury i cierpliwie to znosimy”¹⁴.

¹¹ Por. *Epistula ad virgines*, ed. L.Th. Lefort, CSCO 151, 56. Tekst zachował się w języku koptyjskim, jego wydanie wraz z francuskim przekładem zob. CSCO 150-151.

¹² Tamże, CSCO 151, 58.

¹³ *Epistula ad Amunem*, PG 26, 1169, tłum. L. Gładyszewski, STCh 2, 65-68.

¹⁴ Tamże, PG 26, 1169-1172..

Inny, nieznanym z imienia mnich pytał o zagadnienie zdrowia i choroby. W odpowiedzi na jego list Atanazy rozróżnił między stanem zdrowia dotyczącym duszy a tym, który dotyczy ciała, zwracając równocześnie uwagę, że ponieważ człowiek jest jednością obydwu:

„posiada jedno dobre samopoczucie, które wypływa ze zdrowia, lub jedną udękę, która wypływa z choroby”¹⁵.

W swoim nauczaniu o ascezie Atanazy zalecał rozsądny umiar w odniesieniu do jej aspektu zewnętrznego (posty, czuwania i modlitwy), natomiast zdecydowanie wyżej nakazywał cenić ascezę wewnętrzną, czyli troskę o zdobywanie cnót. Zdawał sobie doskonale sprawę, że celem ascezy zawsze winna być miłość:

„Od początku aż do chwili obecnej Bóg nam nakazuje zachowywać swoje przykazania, miłować się wzajemnie i każdemu z nas każe czuwać, by nie czynić krzywdy bliźniemu, lecz by każdy odnosił się z litością i sprawiedliwością do bliźniego, tak jak On sam odnosi się do nas z miłosierdziem i miłością”¹⁶.

Również opowiadając o ascezie Antoniego, która najczęściej kojarzy się z wielkimi umartwieniami i niezwykle trudnymi walkami przeciw demonom, Atanazy mówi o zdobywaniu przez Pustelnika cnót, z których pierwszą jest uprzejmość (τὸ χαρίεν), wyprzedzająca nawet oddanie modlitwie i cierpliwość, a ostatecznie wszystkie cnoty prowadzą do czci ku Chrystusowi i wzajemnej miłości¹⁷.

Trudno przypuszczać, żeby taką znajomość spraw życia ascetycznego i autorytet u mnichów w tym, co dotyczy życia monastycznego, Atanazy zdobył tylko i wyłącznie przez kontakt i rozmowy z mnichami, bez osobistej praktyki. Nie wydaje się też, żeby była ona owocem tylko tych kilku lat, które w młodości, zanim został wybrany biskupem, spędził na ascezie. Atanazy musiał uprawiać ascezę również po wyborze na urząd biskupa, dlatego gdy okoliczności zmusiły go do opuszczenia miasta w sposób naturalny wszedł w życie pustynnych ascetów-mnichów. Patriarcha Aleksandrii nie był zatem tylko przyjacielem mnichów, lecz – jak trafnie i zwięźle ujął to L. Bouyer – był „prawdziwym uczniem Antoniego i Pachomiusza”¹⁸.

3. Abba Atanazy. Jeden z arabskich apoftegmatów opowiada, że święty Antonii „zobaczył Ducha Bożego zstępującego na trzy osoby: na ojca Atanazy i otrzymał patriarchat, na ojca Pachomiusza i otrzymał prymat wśród

¹⁵ *De morbo et valetudine* (CPG 2160), ed. F. Diekamp, *Analecta patristica* (OCA 117), Roma 1938, 7.

¹⁶ *Epistula de caritate et temperantia* (CPG 2151), ed. et trad. L.Th. Lefort, CSCO 151, 88.

¹⁷ Por. *Vita Antonii* 4.

¹⁸ Por. L. Bouyer, *L'Incarnation et l'Église-Corps du Christ dans la théologie de saint Athanase*, Paris 1943, 11.

cenobitów, na ojca Makarego i otrzymał łaskę uzdrawiania”¹⁹. Atanazy jest w nim przedstawiony, jako jedna z trzech najważniejszych dla monastycyzmu postaci i napełniony jest Duchem Bożym na równi z wielkimi Ojcami – Pachomiuszem i Makarym. Nie ulega więc wątpliwości, że autor niniejszego apoftegmatu traktował Atanazego, jako jednego spośród wielkich mnichów. Czy słusznie?

Ruch ascetyczny – podobnie jak całe chrześcijaństwo – w IV wieku przechodził transformację, która owocowała między innymi krystalizowaniem się instytucji kościelnych²⁰. Istotą tej transformacji na płaszczyźnie ascetyzmu najlepiej oddaje życie św. Antoniego, który rozpoczynając od ascezy uprawianej mniej lub bardziej spontanicznie wraz z innymi chrześcijanami ze swojej wspólnoty kościelnej i w wyraźnym związku z nią, przechodzi do ascezy uporządkowanej prawami życia duchowego i związanej ze sposobem życia, który staje się coraz bardziej różny od stylu życia pozostałych chrześcijan i nabiera charakterystycznych cech stających się zasadami uniwersalnymi – regułą życia – dla wszystkich, którzy chcą go naśladować. Innymi słowy transformacja przekształciła ascetów, którzy postrzegani byli po prostu, jako chrześcijanie wyjątkowo gorliwi w modlitwie i poście, w mnichów. Mnich jest zatem ascetą, który wycofał się ze świata (ἀναχωρέω) i żyje sam (μονάζων) zgodnie z tradycjami ojców. O ile ascetyzm był po prostu elementem życia chrześcijańskiego, w który jedni chrześcijanie angażowali się bardziej, a inni mniej, o tyle monastycyzm jest już stanem chrześcijańskiego życia, instytucją kościelną.

Jak każda transformacja również ta, w wyniku której ruch ascetyczny wydał z siebie monastycyzm, niosła z sobą pewne niebezpieczeństwa. Jeśli ostatecznie dokonała się ona bez większych problemów, wielka jest w tym rola Atanazego, który okazał się w epoce przemian człowiekiem opatrnościowym. Jako biskup musiał zatroszczyć się, aby na marginesie Kościoła, obok hierarchii nie ukonstytuowała się społeczność charyzmatyków. Z zadania wywiązał się znakomicie, co niewątpliwie ułatwił mu fakt, że przez ascetów i mnichów uważany był za jednego z nich. To jego osobiste doświadczenie łączenia urzędu biskupiego i życia ascetycznego pomogło mu zachować prawdziwą jedność pomiędzy

¹⁹ *Apoftegmaty arabskie* (de S. Antonio 11), tłum. Z. Brzostowska, ŻM 35, 249. Apoftegmaty arabskie mówiące o św. Antonim dołączone zostały do *Vita Antonii* opublikowanego przez benedyktynów z Tyńca.

²⁰ Trudno wyszczególnić wszystkie czynniki, mające wpływ na dokonującą się wówczas transformację. Niewątpliwie ważną rolę odegrał wzrost liczebny Kościoła, wejście po trzech wiekach historii w zupełnie nowy kontekst społeczny (uprzywilejowanie w miejsce prześladowań), konieczność zdefiniowania prawowiernej doktryny Kościoła na płaszczyźnie kultury hellenistycznej, symbioza Kościoła z Cesarstwem. Syntetycznie transformację doktrynalną i strukturalną Kościoła w IV wieku i następnych przedstawia B. Flusin (*Świat Bizancjum*, t. 1: *Cesarstwo wschodniorzymskie 330-641*, red. C. Morrisson, tłum. A. Graboń, Kraków 2007) w rozdziałach: III (*Tryumf chrześcijaństwa i określenie prawowierności*), IV (*Struktury Kościoła cesarskiego*) i VIII (*Życie religijne. Chrześcijanie w świecie – monastycyzm*).

episkopatem a monastycyzmem. Obydwie rzeczywistości znalazły właściwe sobie miejsce w Kościele egipskim i zdolne były do współpracy dzięki osobie Patriarchy, który był zarówno biskupem jak i mnichem. Nic więc dziwnego, że apoftegmat mówi o nim „abba Atanazy”, a jego posługę biskupią – patriarchat – postrzega jako charyzmat równie cenny dla monastycyzmu, jak charyzmaty udzielone Pachomiuszowi i Makaremu.

Atanazy nie był więc biskupem-sympatykiem ruchu monastycznego, lecz jego uczestnikiem. Przynależał do niego jako młodzieniec, gdy zdecydował się prowadzić życie ascetyczne, ale również jako biskup, gdy pełniąc urząd pozostawał w przyjaznym kontakcie z mnichami, oraz gdy nie mogąc z różnych powodów go pełnić, udał się na pustynię i ukrywał się pośród mnichów, żyjąc jak jeden z nich.

„Przez wiele lat [...] ubierał się jak najemny pracownik i nie dał poznać, że jest Patriarchą”²¹.

W pustynne życie mnichów wszedł zatem bez trudności i czuł się w nim jak u siebie. Istnieje również świadectwo, że szukając bezpiecznego schronienia w Aleksandrii, zamieszkał pod jednym dachem z młodą i niezwykle piękną dziewczcą, pewny zarówno siebie samego, jak i tego, że nikt go tam nie będzie szukał²². Atanazy zatem musiał czuć się mocno zakorzeniony w życiu ascetycznym, a jego ascetyczny styl życia musiał być powszechnie znany.

Spośród mnichów również Patriarcha dobierał sobie współpracowników, których czynił biskupami. Piękne świadectwo tego, że posługę biskupią i życie monastyczne Atanazy postrzegał jako jedną walkę o wieczną chwałę, mamy dzięki temu, że jeden z mnichów, Drakontios mianowany biskupem odmówił podjęcia posługi, wolał pozostać na pustyni. Atanazy napisał do niego długi list, w którym czytamy między innymi:

„Znamy zarówno biskupów, którzy poszczą, jak i mnichów, którzy się obżerają. Znamy też biskupów, którzy nie piją wina, i mnichów, którzy piją [...]. Wielu spośród biskupów nie ożeniło się, a mnisi zostawali ojcami dzieci [...]. Z drugiej strony znamy zarówno duchownych znoszących głód, jak i poszczających mnichów. Możliwe to jest i w jednym stanie, a i w drugim nie jest zabronione. Jednak w każdym położeniu trzeba się zmagać, bo i wieniec chwały przyznawany jest nie za stanowiska, ale za czyny”²³.

Nawet jeśli Atanazy pisał te słowa, żeby namówić mnicha do przyjęcia urzędu biskupiego, trudno uwierzyć, żeby przytoczona argumentacja była tylko owo-

²¹ *History of the Patriarchs of the Coptic Church of Alexandria*, PO 1, 404.

²² Por. Palladius, *Historia Lausiaca* 63 (136), PG 34, 1237, tłum. S. Kalinkowski, ŻM 12, 222-223.

²³ *Epistula ad Dracontium* 9, PG 25, 533, por. tłum. L. Gładyszewskiego, STCh 2, 72-73.

cem sztuki retorskiej, a nie wypływała z jego osobistego doświadczenia. Drakontios zatem nie tylko czytał słowa biskupa, zapewniającego go o możliwości pogodzenia ascezy i zmagani o wieniec chwały z pełnieniem urzędu, lecz miał przed oczyma żywy przykład. Abba Atanazy był przecież takim biskupem, który pościł, nie pił wina, nie ożenił się. Drakontios przyjął więc święcenia i za wzorem Atanazego oraz innych mnichów²⁴ usiłował łączyć życie monastyczne z pełnieniem posługi biskupiej.

Kończąc rozważania nad związkiem Atanazego z monastycyzmem, można pokusić się o naszkicowanie „ascetycznego curriculum vitae” Patriarchy. Atanazy będąc młodzieńcem (możliwe, że podobnie jak Antoni osiemnastoletnim) odczytał w sobie powołanie do życia ascetycznego. Nie ożenił się więc, żeby poświęcić się całkowicie modlitwie, studiowaniu Pisma i poznawaniu spraw boskich. Przez kilka lat był jednym z ascetów związanych z Aleksandrem, biskupem Aleksandrii, który uczynił go diakonem i swoim sekretarzem. Wybrany jego następcą łączył życie ascetyczne z pełnieniem posługi biskupiej, zachęcał chrześcijan do podjęcia życia dziewiczego (dziś powiedzielibyśmy raczej konsekrowanego) i żywo związany był z wyłaniającym się z ruchu ascetycznego monastycyzmem. Wśród mnichów żyjących na pustyni spędził wiele lat swojego wygnania, a jego *Żywot Antoniego* był swego rodzaju regułą dla tych, którzy podjęli życie monastyczne z dala od miasta, a tym samym – z dala od biskupa. Spośród mnichów również Atanazy dobierał sobie współpracowników, umacniając tym samym więź hierarchii z ruchem charyzmatycznym, i ruchu charyzmatycznego z hierarchią. Był zatem Atanazy biskupem i mnichem, dzięki czemu miał swój wkład w złączenie w Kościele posługi apostołskiej – biskupiej i kapłańskiej – z życiem monastycznym, co obecne jest do dziś nie tylko we Wschodnim, ale również (nawet w szerszym zakresie) w Zachodnim Kościele przez praktykę celibatu kapłańskiego.

ATHANASE D'ALEXANDRIE – L'ÉVÊQUE ET LE MOINE

(Résumé)

L'article traite de la vie spirituelle et ascétique du Patriarche d'Alexandrie. Avant d'être élu au siège épiscopal, probablement il vécut plusieurs années dans

²⁴ W liście do Drakontiosa Atanazy wymienia imiona mnichów, którzy zostali biskupami, a których Drakontios znał. Mówi o Serapionie, Apollosie, Agatonie, Ammoniuszu, Muitosie, Pawle i „wielu innych”. Co ciekawe, zdanie dotyczące Serapiona – „wiesz, że Serapion jest mnichem i był wcześniej jednym z mnichów” – zdaje się świadczyć, że przyjęcie przez niego urzędu biskupiego nie oznaczało końca jego życia monastycznego.

la communauté des ascètes qui existait en lien avec l'évêque. Là, il reçut la formation biblique, l'enracinement dans la vie ascétique et l'ordination diaconale. Après avoir reçu la charge épiscopale, il continua la vie spirituelle profonde – prière, jeûne et méditation des Saintes Ecritures – en devenant un maître pour les ascètes. Ses écrits témoignent d'une connaissance approfondie de la vie ascétique. Il fut aussi un grand propagateur de la virginité, traité par lui comme le signe de l'Incarnation du Verbe qui a rendu possible les épousailles entre l'homme et Dieu. En tant qu'évêque, il resta en bonnes relations avec les ascètes qui, dans la solitude du désert, pratiquait une nouvelle forme de vie ascétique : le monachisme. Parmi les moines, il chercha les candidats à l'épiscopat et pendant son troisième exil, il passa plusieurs années dans le désert, en conduisant la vie des moines. En ce temps de transformation de l'ascétisme qui a fait naître le monachisme, Athanase, l'évêque et le moine, le vrai disciple d'Antoine et de Pacôme fut un personnage providentiel. Grâce à lui, le monachisme a trouvé sa place dans l'Église, dans la proximité de l'épiscopat en évitant le danger de devenir un groupe charismatique éloigné de la hiérarchie ecclésiastique.